

Słowa kluczowe: List do Efezjan, eklezjologia, Kościół, pełnia, głowa, ciało

Keywords: Ephesians, Ecclesiology, Church, Fullness, Head, Body

Ks. Mateusz Nycz

Ks. Mateusz Nycz

UNIwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie
WYDZIAŁ TEologiczny

EKLEZJOLOGIA LISTU DO EFEZJAN 1,22B-23

W powszechnej opinii egzegetów List do Efezjan uchodzi za „swego rodzaju wykład eklezjologii” (Jelonek, 2011, s. 264). Dzieje się dlatego, ponieważ „wielkim, nad wszystkim dominującym tematem [Listu do Efezjan] jest »Kościół«” (Roloff, 2008, s. 174). W tym właśnie kierunku idą wszelkie próby ukazania doniosłości doktrynalnej Listu do Efezjan: „Kościół wyraźnie przedłuża Chrystusa na ziemi, prowadząc wiernych ku Niemu do nieba (Ef 4,9.15)” (Jankowski, 1962, s. 357). Idee związane z rozumieniem roli Kościoła oraz jego zależności od samego Chrystusa zawarte w Liście do Efezjan zostały wykorzystane w dokumentach II Soboru Watykańskiego. Jedną grupę tworzą odwołania bezpośrednie (np. *Lumen gentium* nr 7), druga zaś to wykorzystanie metafory organizmu na określenie relacji Chrystus – Kościół (np. *Apostolicam auctoritatem* nr 2). Dlatego też kluczowym fragmentem dla ogólnie eklezjalnej tematyki Listu do Efezjan wydaje się Ef 1,22b-23. Ukazanie Chrystusa jako głowy dla ciała, którym jest Kościół, oraz wskazanie na ten drugi, jako na miejsce depozytu owoców Jezusowego odkupienia, może uchodzić za punkt wyjścia dla dalszych pouczeń znajdujących się w Liście do Efezjan. Dotyczy to zarówno części dogmatycznej listu (Ef 1,3 – 3,21), jak i jego części parenetycznej (Ef 4,1 – 6,20). Dlatego właśnie egzegeza Ef 1,22b-23 stanie się przedmiotem niniejszego artykułu.

Fragment Ef 1,22b-23, choć krótki, sprawia jednak liczne trudności interpretacyjne. Za najważniejszą z nich uznać należy problem interpretacji imiesło-

wu πληρουμένου. Czy jest on imiesłowem czynnym czy biernym? Od tego wyboru zależy, czy Kościół jest napełniany przez Chrystusa, czy to Kościół napełnia Chrystusa. Inne jeszcze kwestie to: określenie zaimka αὐτόν jako wskazującego, funkcja terminów ἐκκλησία, πᾶς i αὐτοῦ w składni, a także rola wyrażenia ὑπὲρ πάντα w zdaniu. Analiza gramatyczno-składniowa domaga się dodatkowo analizy leksykograficznej. Dotyczy to zwłaszcza terminu πλήρωμα. Właściwe odczytanie jego znaczenia pozwala na wskazanie, czym Chrystus napełnia swój Kościół. Jest to o tyle ważne, że często wiąże się ten termin z ruchami gnostyckimi, które stosowały go w zupełnie niechrześcijańskim znaczeniu. Obok πλήρωμα, analizie leksykograficznej poddane zostaną również pojęcia κεφαλή, ἐκκλησία i σῶμα.

KONTEKST Ef 1,22b-23

Kluczowy dla dociekań termin ἐκκλησία („kościół”) został przez Pawła¹ użyty po raz pierwszy w Ef 1,22. Werset jest częścią perykopy Ef 1,15-23², którą poprzedza tradycyjne pozdrowienie w Ef 1,1n oraz hymn dziękczynny, który traktuje o Bożym planie zbawienia pogan (Ef 1,3-14). Paweł rozpoczął interesującą nas perykopę modlitwą o łaskę poznania Boga i dokonanego przez Niego dzieła dla wierzących (Ef 1,15-19). Drugą część tej perykopy (Ef 1,20-23) poświęcił Jezusowi Chrystusowi. Zawarł w niej naukę o wywyższeniu Syna Bożego. Zilustrował to za pomocą rosnących sześciu stopni tego wywyższenia:

1. wskreszenie z martwych (Ef 1,20b);
2. posadzenie po prawicy Boga (Ef 1,20c);
3. postawienie ponad wszelkimi bytami duchowymi (Ef 1,21a);
4. postawienie ponad wszelkim imieniem (Ef 1,21bc);
5. powierzenie zwierzchnictwa nad całym wszechświatem (Ef 1,22a);
6. ustanowienie Głową dla Kościoła (Ef 1,22b).

Do Ef 1,22b należy jeszcze dodać 1,23, gdyż jest ono zdaniem podrzędnym odnoszącym się do Ef 1,22b. Dlatego ten fragment w języku greckim brzmi następująco: καὶ αὐτὸν ἔδωκεν κεφαλὴν ὑπὲρ πάντα τῇ ἐκκλησίᾳ, ἣτις ἐστὶν τὸ σῶμα

1 Zgodnie z najnowszymi wynikami badań egzegetycznych List do Efezjan przynależy do pism deutero-Pawłowych, którym nie przypisuje się autorstwa Pawłowego, rozumianego w tradycyjnym sensie. W pracy będziemy jednak odnosić się do Pawła jako autora (również w sensie szkoły Pawłowej) wszystkich pism należących do *Corpus Paulinum*.

2 Mówiąc o podziale tekstu Ef zawsze podążamy za propozycją Jankowskiego (1962, s. 358–360).

αὐτοῦ, τὸ πλήρωμα τοῦ τὰ πάντα ἐν πᾶσιν πληρουμένου³. Własna propozycja tłumaczenia zostanie przedstawiona na końcu artykułu, kiedy zostanie już dokonana analiza gramatyczna Ef 1,22b-23.

ANALIZA GRAMATYCZNA EF 1,22b-23

Na początek kluczowe znaczenie ma odnalezienie dla czasownika ἔδωκεν („dał”) w zdaniu głównym podmiotu, którego brak w Ef 1,22b. Dlatego konieczny jest powrót aż do Ef 1,17, gdzie występuje ὁ θεός („Bóg”), które od tego momentu staje się podmiotem dla wielu wymienionych dalej czynności, zwłaszcza dla tych, składających się na sześciostopniowe wywyższenie Chrystusa. Dlatego to Bóg jest wykonawcą czynności wyrażonej czasownikiem ἔδωκεν. Został on zastosowany w *aoristum* – czasie wyrażającym czynność jednorazową i dokonaną.

Czasownik poprzedzony jest terminem αὐτόν, który jest zaimkiem wskazującym w *acc.* od αὐτός. Podstawową funkcją tego typu zaimków jest wskazywanie (podkreślające) danego podmiotu lub przedmiotu akcji („ten”). Jednak w Nowym Testamencie autorzy natchnieni w niektórych przypadkach zastosowali zaimek wskazujący, nadając mu znaczenie zaimka osobowego 3 os. l. poj. („on”) (Piwo-war, 2016, s. 169). Rodzi się więc pytanie: W jakim sensie Paweł zastosował tutaj αὐτόν: jako zaimek wskazujący (pierwotne znaczenie) czy zaimek osobowy (charakterystyczne dla greki koine)? Druga propozycja jest niezasadna. W takiej interpretacji zaimek w ogóle nie korespondowałby z czasownikiem ἔδωκεν (aby być jego podmiotem musiałby zostać użyty w *nom.*) i nijak odnosiłby się do kontekstu i treści zdania. Koherentną interpretacją natomiast wydaje się uznanie αὐτόν za zaimek wskazujący. Co więcej, został on w tym zdaniu użyty w nietypowym dla niego miejscu. W ten sposób Paweł chciał podkreślić Jezusa jako tego, którego Bóg Ojciec wybrał i wyznaczył na głowę Kościoła: „tego dał...”. Zadaniem takiej konstrukcji byłaby emfaza (Best, 1998, s. 181), którą można by przełożyć: „właśnie tego dał...” (a nie innego!).

Kolejnym elementem analizy jest przebadanie roli dwóch rzeczowników w zdaniu głównym: κεφαλὴν („głowa”) i τῆ ἐκκλησίας („Kościół”), a także ich wzajemnej relacji (co wynika z faktu, że obydwa występują w *ferm.*). Pierwszy z terminów występuje w tekście jako *acc.* Podstawowym zadaniem tego przypadku jest wskazanie przedmiotu czynności wyrażonej za pomocą czasownika (Piwo-war,

³ Grecki tekst Nowego Testamentu zarówno w tekście głównym, jak i w przypisach zawsze cytowany za: Nestle, Aland i in., 2012. Z kolei teksty łacińskie Biblii przytoczono za: Weber, Gryson, 2007, natomiast teksty hebrajskie Biblii podano za Ellinger, Rudolph, 1997.

2016, s. 81–82). Κεφαλὴν spełnia tym samym w Ef 1,22b rolę *accusativus obiecti* (dopełnienia bliższego). Drugie z pojęć, τῆ ἐκκλησίᾳ, użyte zostało w *dat.*, który służył do wskazania „osoby lub rzeczy, dla której/w stosunku do której/na rzecz której wykonywana jest czynność” (tamże, s. 64). Termin ten należy uznać za *dativus commodi* (korzyści) (tamże, s. 66–67). Dlatego tłumaczenie tego wyrazu brzmieć powinno: „dla Kościoła”. Wartym odnotowania jest jeszcze fakt, że ἐκκλησίᾳ zostało w zdaniu poprzedzone rodzajnikiem ἡ. Znaczenia rodzajnika i jego rola w zdaniu jest zagadnieniem bardzo złożonym. Według wszelkich norm gramatycznych, służy on przede wszystkim do zindywidualizowania rzeczy lub osoby, każe traktować ją jednostkowo. Zgodnie z klasycznymi regułami stosowany jest przy rzeczach, o których mowa była już wcześniej (za pierwszym razem bez rodzajnika), lub kiedy dana rzecz znana jest skądinąd – choć dla odbiorcy niekoniecznie jest to klarowne (tamże, s. 97–100). W Ef 1,22b τῆ ἐκκλησίᾳ pojawia się po raz pierwszy w tekście całego Listu do Efezjan, więc już wymyka się podstawowym zasadom. Jednym z rozwiązań jest arbitralne stwierdzenie, że pierwotnemu odbiorcy listu pojęcie było znane z jakiegoś innego kontekstu. Druga możliwość: rodzajnik może określać rzeczy lub osoby, które są jedyne w swoim rodzaju, niepowtarzalne. Dzieje się tak np. w przypadku terminów εὐαγγέλιον („Ewangelia”), θεός („Bóg”) czy κύριος („Pan”). Takie rozwiązanie mogłoby być dodatkowo wzmocnione faktem, że w całym Nowym Testamencie termin ἐκκλησία niemalże w każdym przypadku jest określony czy to za pomocą rodzajnika, czy to zdaniem podrzędnym. Trzecia możliwość związana jest właśnie z uwzględnieniem zdania następnego (podrzędnego), które dookreśla „Kościół”. Dookreślenie τῆ ἐκκλησίᾳ wprowadzone zostało za pomocą zaimka względnego uogólniającego, nieokreślonego ἥτις, który w Ef 1,23 odnosiłby się do jakości (tamże, s. 183,195). To uszczegółowienie dałoby podstawę do określenia badanego rodzajnika jako kataforycznego. „Jest to [swoista] antycypacja (pierwsze użycie rzeczownika z rodzajnikiem wyprzedza, to co zaraz potem zostaje bliżej określone lub zindywidualizowane)” (tamże, s. 102). Z powyższych trzech propozycji ta, mówiąca o znajomości terminu przez pierwotnego odbiorcę Listu do Efezjan z innego kontekstu niż sam list Pawła, wydaje się najsłabsza. Opiera się bowiem jedynie na hipotetycznym założeniu, niemożliwym do potwierdzenia – wydaje się, że o wiele łatwiej jest je sfalsyfikować. Na rzecz dwóch ostatnich propozycji (rzeczywistość unikalna oraz dookreślenie zdaniem podrzędnym) przemawiają konkretne argumenty obecne już w samym tekście listu i szerzej całego Nowego Testamentu. Warto by je potraktować jako komplementarne, a więc niewykluczające się. Paweł traktował Kościół konkretnie, bo był on dla niego zjawiskiem unikalnym, jedynym w swoim rodzaju, oraz dlatego, że sam dokonał jego dookreślenia w Ef 1,23.

Konieczność tak dokładnej analizy rodzajnika wynika z faktu, że w zdaniu głównym obecny jest jeszcze jeden ważny element składniowy. Zastosowany rzeczownik ἐκκλησία w *fem.* (co zostało dodatkowo podkreślone przez obecność rodzajnika ἡ) warunkuje sposób tłumaczenia wyrażenia: ὑπὲρ πάντα. Po pierwsze, przyimek ὑπὲρ etymologicznie oznacza „nad”/„ponad”. Może łączyć się z rzeczownikiem w dwóch przypadkach: *gen.* lub *acc.* Uogólniając, można powiedzieć, że w obydwu przypadkach znaczenia niemal się pokrywają. Różnicę stanowi to, czy odnosi się on bardziej do rzeczywistości dosłownie, realnie (*acc.*), czy raczej metaforycznie (*gen.*) (tamże, s. 228). W Ef 1,22b mamy do czynienia z terminem πᾶς w *acc.* Po drugie, wyrażenie ὑπὲρ πάντα należy traktować jako wtrącenie. Ze względu na składnię nie da się go połączyć z następującym po nim terminem. Istniałaby taka szansa, gdyby τῇ ἐκκλησίᾳ było w *acc.* zamiast *dat.* Wówczas zachodziłaby możliwość jego następującego tłumaczenia: „nad całym Kościołem”⁴. Jednak ze względu na przypadek, w jakim został zapisany termin „Kościół”, nie jest to możliwe. W związku z tym pozostają jeszcze dwie możliwości: odnieść ὑπὲρ πάντα do κεφαλῆν, które jest w *acc.*, lub potraktować wyrażenie jako samodzielne – czyli typowe wtrącenie. W pierwszym przypadku ὑπὲρ πάντα należałoby potraktować jako wyrażenie o znaczeniu przymiotnikowym. Wtedy tłumaczenie brzmiałoby: „najwyższa głowa”. Takie rozwiązanie rodzi jednak kilka trudności. Położenie wyrażenia po rzeczowniku nie jest naturalne. Znaczenie sugerowałoby, że są również jakieś inne głowy, które jednak są niższej rangi. Takie spojrzenie w ogóle nie korespondowałoby z Pawłową wizją. Zwłaszcza gdy weźmie się pod uwagę kontekst poprzedzający Ef 1,22b. Dlatego wydaje się, że lepszym rozwiązaniem jest potraktowanie ὑπὲρ πάντα jako wyrażenia samodzielnego (rodzaj wtrącenia) i tłumaczenie go w następujący sposób: „nad wszystkim”. Na rzecz takiego rozwiązania przemawiałyby położenie wyrażenia w zdaniu oraz to, że jest ono odwołaniem się do występującego już wcześniej w Ef 1,21-22a terminu πάντα (Best, 1998, s. 182).

Na początku analizy zostało już odnotowane, że zaimek względny ἅτις wprowadza zdanie podrzędne dookreślające termin τῇ ἐκκλησίᾳ. Kościół jest więc τὸ σῶμα αὐτοῦ⁵ („ciało jego”; Ef 1,23a). Zaimek osobowy αὐτοῦ bezwzględnie okre-

4 W ten sposób, wbrew zasadom składni greckiej, to wyrażenie w Ef 1,22 zostało przetłumaczone w Nowej Biblii Gdańskiej: „Także wszystko podporządkował pod jego nogi, a jego wyznaczył głową nad całym Zgromadzeniem Wybranych” (Pobrane z: <http://biblia-online.pl/Biblia/NowaBibliaGdanska/List-do-Efezjan/1/1>).

5 Interesujące, że sformułowanie τὸ σῶμα αὐτοῦ występuje w NT tylko czterokrotnie (Łk 23,55; 24,23; J 19,38; Ef 1,23). Podobne wyrażenie znajduje się jeszcze tylko w 1Kor 12,27: ἡμεῖς δὲ ἐστε σῶμα Χριστοῦ καὶ μέλη ἐκ μέρους. Warto wspomnieć tutaj o Ef 2,16a, gdzie po raz drugi w Ef został użyty termin σῶμα w wyrażeniu ἐν ἑνὶ σώματι („w jednym ciele”). W tym „jednym ciele” miało się dokonać pojednanie człowieka z Bogiem. Przyjmując tutaj pewne intratekstualne echo między Ef 1,22n. a Ef 2,16, można stwierdzić: to Kościół jest miejscem, w którym dokonuje się wspomniane pojednanie (Kręcidło, 2015, s. 211).

śła Chrystusa. Występuje w tekście w *gen.*, czyli przypadku, za pomocą którego wyrażano wiele odmiennych relacji syntaktycznych. Powoduje to trudności w odczycaniu jego znaczenia w powyższej frazie, a co za tym idzie w całym zdaniu. Dlatego konieczna jest analiza kontekstu, a także zbadanie znaczenia teologicznego danej wypowiedzi (Piwowar, 2016, s. 38–39). Czasami jednak zdarza się, że nie sposób jednoznacznie go odczytać. Wówczas możliwe pozostaje jedynie ustalenie, które propozycje są dopuszczalne i jednocześnie zgodzenie się na to, że wyrażenie może mieć kilka różnych znaczeń – wcale niewykluczających się (Turner, 2003, s. 207). W omawianym wyrażeniu zaimek osobowy w *gen.* może być interpretowany jako: *possessoris* (On, tzn. Chrystus, jest właścicielem ciała, czyli Kościoła), *subiectivus* (Jezus jest ciałem, czyli jest Kościołem) i *obiectivus* (Kościół jest ciałem Jezusa). Pierwsza możliwość jest dopuszczalna teologicznie, ponadto wynika również z samego tekstu Listu do Efezjan. Głowa wyraża władzę, a skoro Jezus jest głową Kościoła, to nad nim panuje, ale także jest jego posiadaczem, właścicielem (co wynika ze starożytnej koncepcji, że król jest posiadaczem tego, czym rządzi). Równie zasadna wydaje się propozycja zinterpretowania omawianego zaimka jako *genetivus obiectivus*. Takie założenie powoduje bowiem, że koncepcja Pawła odnośnie do Kościoła wydaje się koherentna. Paweł przedstawia rzeczywistość eklezjalną jako organizm, który składa się z dwóch części: ciała oraz głowy. Dopiero w ten sposób mamy do czynienia z właściwie rozumianym Kościołem. O ile powyższe propozycje uznać należy za poprawne, o tyle niewłaściwa wydaje się jednak próba przypisania zaimkowi αὐτοῦ funkcji *genetivus subiectivus*. Utożsamienie Jezusa z ciałem, czyli Kościołem, przy jednoczesnym stwierdzeniu Pawła, że Chrystus jest głową Kościoła, wprowadza pewną sprzeczność i nielogiczność wyводу. Dlatego tę propozycję należy odrzucić. Wobec powyższego, zaimek αὐτοῦ powinno się traktować jako *genetivus obiectivus* (jednak nie odrzucając jednocześnie odcienia *genetivus possessoris*, który w sobie niewątpliwie posiada). Paweł, kreśląc obraz swoiście mistycznego organizmu, przypisał poszczególnym elementom konkretne funkcje, które spełniają: Jezus – czyli władca, głowa zarządzająca całością, niejako szczyt hierarchii, oraz Kościół – czyli ciało tego organizmu, element wykonujący to, co głowa zamysli (Dąbrowski, 2013, s. 643–647; Chrostowski, 2015, s. 406–407).

W Ef 1,23b następuje drugie zdanie (τὸ πλήρωμα τοῦ τὰ πάντα ἐν πᾶσιν πληρουμένου), równorzędne względem Ef 1,23a, z tym że są one połączone bezspójkowo (asyndeton). W ten sposób Paweł zdynamizował swoją wypowiedź, ale może przede wszystkim nadał równy status obydwu dookreśleniom Kościoła. Samo zdanie już od wieków stanowi *crux exegetarum*. Dlatego w celu zrozumienia tej frazy i prawidłowego jej odniesienia do zdania z Ef 1,22, konieczne będzie

dokładne jej przeanalizowanie pod względem morfologicznym, składniowym jak i leksykalnym.

Jedyną formą czasownikową w zdaniu Ef 1,23b jest *πληρουμένου*. Największą trudność sprawia zinterpretowanie strony tego imiesłowu. Należy uznać go za stronę bierną czy medialną (in. zwrotną)? Morfologicznie w języku greckim w czasie teraźniejszym obydwie formy wyglądają identycznie. Zanim jednak udzielimy odpowiedzi na postawione pytanie, przeanalizujemy rodzajnik *τοῦ* (*gen. sing. masc.*), poprzedzający imiesłów. Pierwszą kwestią z nim związaną jest konieczność określenia do kogo (ewentualnie do czego) się on odnosi. Od razu należy odrzucić możliwość powiązania go z *ἐκκλησία*, gdyż ten jest rodzaju żeńskiego. W najbliższym kontekście należałoby *τοῦ* połączyć z *αὐτόν* (Ef 1,22b), które zinterpretowaliśmy wcześniej jako zaimek wskazujący Jezusa Chrystusa. Dlatego to właśnie Jezus jest podmiotem czynności dla *πληρουμένου*. Na takie twierdzenie pozwala również rodzajnik *τοῦ*, który należy połączyć z omawianym imiesłowem. Spełnia on dwie funkcje. Po pierwsze odsyła nas do Jezusa Chrystusa, jako osoby dokonującej „napełniania”⁶. Po drugie, grecki *articulus* powoduje substantywizację imiesłowu. W takim przypadku *participium* spełnia funkcję rzeczownika (Piwowar, 2016, s. 416–417).

Dopiero po tych uwagach możliwe jest ustalenie strony omawianego imiesłowu. Gdyby zinterpretować go jako imiesłów bierny⁷, oznaczałoby to, że Jezus Chrystus (czyli głowa) „jest dopełniany” przez Kościół (czyli ciało). Uznanie natomiast *πληρουμένου* za *participium medii* powoduje, że przełożymy go: „tego, który napełnia”. Strona zwrotna w Nowym Testamencie często pełni funkcję strony czynnej (Blass, Debrunner, 1961, s. 165)⁸. W takim rozumieniu to Chrystus napełniałby Kościół, a nie

6 Warto zwrócić uwagę, że również w Ef 4,10 podmiotem czasownika *πληρώση* jest Jezus Chrystus. Natomiast gdy Paweł jednoznacznie używa *πληρώω* w stronie biernej (Ef 3,19: *πληρωθητε* i Ef 5,18: *πληροῦσθε*) podmiot wyrażony jest w 2 os., l. mn. Można by, jako bardzo prawdopodobną hipotezę, podać możliwość zinterpretowania tego podmiotu jako wspólnoty Kościoła w Efezie (Linke, 2015, s. 138–155, zwł. s. 140–142) lub, gdyby uznać Ef za list okólny, pierwotnych adresatów, nieutożsamianych wyłącznie z chrześcijanami z Efezu. Z tego wniossek, że w tych miejscach Ef, gdzie Paweł zastosował *πληρώω* w liczbie pojedynczej (Ef 1,23 i Ef 4,10), odnosi się ten czasownik do samego Jezusa Chrystusa, a strony obydwu należy wtedy odczytywać jako *activum* (Ef 4,10) lub *medii* o znaczeniu *activum* (Ef 1,23).

7 Czynną tak autorzy starożytnych przekładów – wyjątek stanowi Pešitta (Jankowski, 1962, s. 543). W Wulgacie Hieronim przełożył *πληρουμένου* z Ef 1,23 za pomocą łacińskiego *adimpletur*. Co ciekawe, identycznej formy *adimpleo* użył jeszcze tylko dwukrotnie: w Ha 2,5 i w Mt 13,14. W Ewangelii przetłumaczył za pomocą *adimpletur* *ἀναπληροῦται*. Tekst Mt mówi o tym, że słowa proroka Izajasza „zostały wypełnione” (w domyśle w życiu Jezusa Chrystusa). Z kolei w Ha Hieronim użył *adimpletur* jako ekwiwalentu dla hebrajskiego terminu *לִמְלֵא*. LXX ten sam termin hebrajski przełożyła przez *ἐπιπλημένος*.

8 Autorzy gramatyki podają nawet *πληρουμένου* w Ef 1,23 jako przykład takiego zjawiska, porównując ten przypadek z Ef 4,10 (*πληρώση*) i stawiając znak równości między znaczeniami (co do strony) obydwu form czasownika *πληρώω*.

odwrotnie. Jak zaznacza Jankowski (1962, s. 544), „czynne znaczenie imiesłowu odpowiada lepiej całej eklezjologii Listu do Efezjan, która ukazuje Chrystusa wciąż czynnym w Kościele”. Kolejnym argumentem, przemawiającym na korzyść rozumienia πληρουμένου aktywnie, jest figura retoryczna zastosowana przez Pawła w Ef 1,23 – tzw. homoiototon⁹. Uwagę zwracają zakończenia terminów αὐτοῦ i πληρουμένου. Retoryczną symetrię Ef 1,23 można by przedstawić następująco (Jeal, 1990, s. 150–153):

ἥτις ἐστίν	
τὸ σῶμα	αὐτοῦ,
τὸ πλήρωμα	(τὰ πάντα ἐν πᾶσιν)
	τοῦ πληρουμένου

Gdyby Paweł zastosował imiesłów w stronie czynnej (πληρῦντος), zachwiałyby tym samym zamysłoną symetrię, pozbawiając tekst efektu retoryczny, którego zdaniem jest podkreślenie zawartej w nim treści. W związku z powyższym można wnioskować, że choć formalnie (morfologicznie) występuje jako *participium medii/passivi*, to należy go traktować jako stronę medialną o znaczeniu czynnym¹⁰.

Powyższą konstatację potwierdza także wyrażenie τὰ πάντα ἐν πᾶσιν, które w zdaniu poprzedza πληρουμένου. Choć rozumienie sformułowania zależne jest od interpretacji imiesłowu, to jednak również ono samo w sobie pozwala na prawidłowe określenie strony *participium*. Gdyby odczytać πληρουμένου pasywnie, to formułę τὰ πάντα ἐν πᾶσιν należałoby uznać za przysłówek. Strona bierna bowiem nie łączy się z dopełnieniem w bierniku (a tym właśnie jest τὰ πάντα). Co więcej, strona bierna domaga się podania w tekście czynnika działającego. W przypadku Ef 1,23b takowego brak¹¹. Inaczej sprawa wygląda, gdy odczyta się πληρουμένου

9 Homoiototon (grec. ὁμοίοτοτον, łac. *smiliter cadens* – „podobieństwo kadencji”) – jest to figura retoryczna, która polega na zestawieniu ze sobą w bliskim kontekście wyrazów o podobnie brzmiących sufiksach deklinacyjnych. Celem, tak wyraźnie zauważalnego powtórzenia pewnego przypadku gramatycznego, jest podkreślenie danej myśli (Purcell, 1996, s. 148). Zjawisko to dotyczy jedynie tych form gramatycznych, które podlegają zjawisku deklinacji.

10 Właśnie ze względu na aktywne znaczenie imiesłowu nie określamy rodzaju strony medialnej.

11 W stronie biernej języka greckiego można wyróżnić trzy rodzaje czynnika działającego: 1. ostateczny (wyrażany przez konstrukcje: ὑπο/ἀπο/παρά/ἐκ + *gen.*), 2. pośredni (ukazany przez διά + *gen.*) 3. nieosobowy (wyrażany za pomocą: samodzielnie użyty *dat.* lub ἐν + *dat.*, lub ἐκ + *gen.*). Oczywiście w omawianym fragmencie Ef nie mamy do czynienia z żadnym z wyżej wymienionych czynników działających, co przemawia za odrzuceniem πληρουμένου jako strony biernej. Jednak, w języku greckim występuje pominięcie czynnika działającego, kiedy ten jest możliwy do wyraźnego odczytania z kontekstu. Drugą ewentualnością, kiedy pomija się wymienienie osoby dokonującej czynności, jest przypadek tzw. *passivum divinum/passivum theologicum*. Z szacunku dla Boga nie wymienia się Go z imienia, jako czynnika działającego, choć jest On takowym w zamysle autora tekstu (Piwowar, 2016, s. 287–293). Otwarte, oczywiście, pozostaje pytanie, czy któregoś z dwóch ostatnich sposobów wyrażenia czynnika działającego nie należałoby zastosować do Ef 1,23b.

jako *participium medii*. Wtedy dopełnienie w *acc.* (τὰ πάντα) wydaje się naturalne.

Nie mniej istotna wydaje się analiza samego wyrażenia: τὰ πάντα ἐν πᾶσιν, które sprawia równie dużo trudności w interpretacji, co *participium* πληρουμένου. Fraza w całej Biblii Greckiej występuje tylko trzykrotnie: 1Kor 12,6; 15,28 i we właśnie omawianym Ef 1,23. W 1Kor 12,6 τὰ πάντα ἐν πᾶσιν zostało użyte w następującym kontekście: καὶ διαιρέσεις ἐνεργημάτων εἰσὶν, ὁ δὲ αὐτὸς θεὸς ὁ ἐνεργῶν τὰ πάντα ἐν πᾶσιν („różne są działania, jednak ten sam Bóg, Ten, który działa wszystko we wszystkich”). Istotne, że pojawia się on w zestawieniu z imiesłowem ἐνεργῶν, który podobnie jak πληρουμένου, uległ urzeczownikowieniu przez rodzajnik ὁ. Podmiotem tutaj jest jednak Bóg, a nie Jezus Chrystus¹². I to On jest „Tym, który działa wszystko we wszystkich”¹³. Tutaj, co wynika z kontekstu dalszego (por. 1Kor 12,7), słusznie więc ἐν πᾶσιν rozumie się jako odnoszące się do osób. W drugim przypadku, w 1Kor 15,28, Paweł interesujące wyrażenie umieścił w zdaniu celowym: ἵνα ἢ ὁ θεὸς [τὰ] πάντα ἐν πᾶσιν („aby Bóg był wszystkim we wszystkich”). W tym przypadku zamiast *participium* jako formę czasownikową mamy ἢ. *Coniunctivus* jest w czasie teraźniejszym, denotując czynność niedokonaną, trwającą. Również tutaj fraza [τὰ] πάντα ἐν πᾶσιν może zostać przełożona jako „wszystkim we wszystkich”. Podobnie jak w 1 Kor 12,6, także w tym wypadku możliwość utożsamienia ἐν πᾶσιν z ludźmi daje kontekst¹⁴.

Spojrzenie na kontekst Ef 1,23b nie pozwala na jednoznaczne wskazanie, kogo lub co określa ἐν πᾶσιν. Jeśliby przyjąć jego znaczenie za przykładami z Pierwszego Listu do Koryntian, to należałoby go powiązać z interpretacją osobową. Wtedy całe zdanie z Ef 1,23b można by przełożyć: „pełnią Tego, który na-

12 Paweł w 1Kor 12,4-6 opisuje doświadczenie duchowe, charakteryzując je przy użyciu trzech rzeczowników: χάρισμα, διακονία i ἐνεργημα. Każdy z tych terminów łączy z inną osobą Boską, odpowiednio z: πνεῦμα, κύριος i θεός (można tutaj zauważyć naukę o Trójcy). Tak czy inaczej każdy z darów choć bezpośrednio dany przez inną osobę Boską, to jednak źródłem każdego z nich jest „Ten sam Bóg”, który jest sprawcą „wszystkiego we wszystkich” (Rosik, 2009, s. 389; Bartnicki, 2006, s. 178–181).

13 Nie wszyscy uwzględniają w przekładzie zjawisko substancywizacji i związane z nim zasady tłumaczenia takiego *participium*, przekładając ὁ ἐνεργῶν jako „działający”, zamiast „Ten, który działa” – np. Rosik (2009, s. 384). Błędne tłumaczenie powoduje pominięcie zjawiska emfazy podmiotu działającego, która wybrzmiewa w tekście greckim właśnie z racji urzeczownikowionego imiesłowu.

14 Prześledzenie choćby kilku miejsc (z dokładniej 123), gdzie spotykamy wyrażenie ἐν πᾶσιν w Biblii Greckiej, pokazuje, że za każdym razem znaczenie frazy zależne jest od kontekstu (dotyczy to w równej mierze ST, jak i NT). W samym Ef są tylko trzy takie miejsca: Ef 1,23; Ef 4,6: εἰς θεὸς καὶ πατὴρ πάντων, ὁ ἐπὶ πάντων καὶ διὰ πάντων καὶ ἐν πᾶσιν („Jeden Bóg i Ojciec wszystkich, On nad wszystkimi, przez wszystkich i we wszystkich”; Biblia Tysiąclecia, Ef 4,6); Ef 6,16: ἐν πᾶσιν ἀνυλαβόντες τὸν θυρεὸν τῆς πίστεως, ἐν ᾧ δυνήσεσθε πάντα τὰ βέλη τοῦ ποιηροῦ [τὰ] πεπυρωμένα σφῆσαι („W każdym położeniu bierzcie wiarę jako tarczę, dzięki której zdołacie zgasić wszystkie rozżarzone pociski Złego”; Biblia Tysiąclecia, Ef 6,16). Dlatego doskonale pasuje do tej sytuacji ocena Jankowskiego (1962, s. 545), którą zawarł w swoim komentarzu Listu do Efezjan: „Styl hymnodyczny nakazuje powściągliwość w posuwaniu zbyt daleko analizy sensu każdego szczegółu”.

pełnia wszystkim we wszystkich”. Owi „wszyscy” stanowiliby członków Kościoła (a może wszystkich ludzi odkupionych przez Chrystusa?). Komentatorzy sugerują możliwe cztery rozwiązania (znaczenia) dla ἐν πᾶσιν: opisane powyżej osobowe („we wszystkich”), a także rzeczowe, okolicznikowe miejsca („we wszystkim”) lub okolicznikowe sposobu („przez wszystko”/„przy użyciu wszystkiego”/„na wszelkie sposoby”) (Jankowski, 1962, s. 544–545). Propozycja pierwsza sprawia dużo trudności, gdyż w tekście nie ma mowy wprost o osobach. Takie podejście wymaga kilku założeń i domysłów. Interpretacja rzeczowa, podobnie jak okolicznikowa miejsca, nie pasują do kontekstu; dodatkowo ta druga, sugerując stateczność, niekoniecznie wpisuje się w intencje autora, który, stosując najpierw ἐστὶν a następnie πληρουμένου w *praesentis*, nadał tekstowi i zjawiskom, które opisał w Ef 1,23, aspekt dynamiczny, trwający, niedokonany i aktualny (podkreśla to również zabieg retoryczny w postaci asyndetonu, który został opisany wcześniej). Dlatego najlepszą propozycją interpretacji wydaje się ta, traktująca wyrażenie ἐν πᾶσιν jako okolicznik sposobu¹⁵.

Ostatnim elementem koniecznym do zinterpretowania w Ef 1,23 jest τὸ πλήρωμα. Z racji przypadku, liczby i rodzaju łączy się z wymienionym wcześniej τὸ σῶμα. Taką interpretację wzmacnia dodatkowo bliskość w tekście obydwu rzeczowników¹⁶. W tym kontekście zwraca uwagę również po raz kolejny bezspójkowy sposób połączenia dwóch zdań w Ef 1,23. W sposób naturalny powinny one być zostać połączone za pomocą spójnika καί. Wtedy werset wyglądałby następująco: ἥτις ἐστὶν τὸ σῶμα αὐτοῦ [καί] τὸ πλήρωμα τοῦ τὰ πάντα ἐν πᾶσιν πληρουμένου. Zastosowanie spójnika zmniejsza jednak dynamikę tekstu. W tym miejscu konieczne jest odwołanie się do schematu retorycznego Ef 1,23, który został zaprezentowany już wcześniej, przy okazji omawiania imiesłowu πληρουμένου. Zwraca tam uwagę swoiste zestawienie terminów τὸ σῶμα i τὸ πλήρωμα oraz identyczne ich zakończenia na -μα. Jest to tzw. homoioleuton¹⁷ (Jael, 1990, s. 150).

15 Problemy z interpretacją, a później z przekładem frazy τὰ πάντα ἐν πᾶσιν widać na przykładzie choćby tylko dwóch tłumaczeń na język polski: „wszystko wszelkimi sposobami” (Biblia Tysiąclecia, Ef 1,23); „wszystko we wszystkim” (Biblia Paulistów, Ef 1,23). Należy również nadmienić, że są komentatorzy, którzy mimo wszystko jednoznacznie określają omawianą frazę jako przysłówek (Ushami, 1983, s. 135.) Autor stwierdza tam, że jest to przypadek analogiczny do spotykanych m.in. w: 1Tm 3,11; Tt 2,9; Hbr 13,4.

16 Podejmowane są jednak próby wiązania τὸ πλήρωμα z αὐτὸν z Ef 1,22. Wtedy „pełnia” byłaby przynależna Bogu Ojcu. Najczęściej występuje to u tych komentatorów, którzy zarówno τὸ πλήρωμα jak i πληρουμένου interpretują pasywnie. W takim przypadku Kościół byłby napełniany przez Chrystusa, a Ten przez Boga Ojca na wszelkie sposoby (Hoehner, 2002, s. 298).

17 Homoioleuton (grec. ὁμοιοτέλευτον, łac. *similiter desiens* – „podobieństwo zakończeń”) jest to figura retoryczna polegająca na zestawieniu blisko siebie w tekście wyrazów o podobnie brzmiących zakończeniach. Ma na celu zwrócenie uwagi odbiorcy na dane terminy i podkreślenie. Zwyczajowo wyrazy te znajdują się na końcu poszczególnych członów wypowiedzi (Purcell, 1996, s. 148).

Celem tego zabiegu retorycznego było zasugerowanie słuchaczom konieczności powiązania ze sobą τὸ σῶμα i τὸ πλήρωμα. Na podstawie powyższych argumentów należy stwierdzić, że obydwie mianowniki powinny być traktowane na równi, jako wprowadzone przez ἥτις, gdzie πλήρωμα stoi w apozycji do σῶμα (Bruce, 1984, s. 275–276). Oznacza to, że jest to drugie już dookreślenie Kościoła z Ef 1,22: Kościół jest pełnią.

Dla wielu o wiele bardziej istotna jest jednak dyskusja (bo od niej miałyby najwięcej zależeć), czy πλήρωμα jest w stronie czynnej, czy może jednak biernej. Kryterium oceny w pierwszym rzędzie stanowi morfologia i zakończenie tego rzeczownika na -μα, które jest charakterystyczne dla wyrazów o zabarwieniu pasywnym; sens aktywny mają terminy zakończone na -σις. *Activum* oznaczałoby po prostu, że Kościół jest pełnią Chrystusa. *Passivum* zaś należałoby rozumieć, że owszem, Kościół jest pełnią, ale w sensie: jest napełniony pełnią, i dalej: „Tego, który napełnia wszystko na wszelkie sposoby”. Albo jeszcze inaczej: Kościół jest pełnią ze względu na to, że Chrystus go napełnia. Taki sposób rozumowania wydaje się bardziej logiczny (unika się twierdzenia, że Kościół jest pełnią Jezusa, kiedy to właśnie Chrystus jest pełnią, z której korzysta Kościół).

Dopiero po tak dokładnej analizie morfologiczno-składniowej możliwe jest podanie tłumaczenia tekstu Ef 1,22b-23 (αὐτὸν ἔδωκεν κεφαλὴν ὑπὲρ πάντα τῆ ἐκκλησία, ἥτις ἐστὶν τὸ σῶμα αὐτοῦ, τὸ πλήρωμα τοῦ τὰ πάντα ἐν πᾶσιν πληρουμένου): „właśnie Tego dał jako głowę ponad wszystko dla Kościoła, który jest jego ciałem, pełnią Tego, który napełnia wszystko na wszelkie sposoby”.

ANALIZA LEKSYKOGRAFICZNA Ef 1,22b-23

Do właściwego zrozumienia tekstu konieczna jest nie tylko analiza morfologiczno-składniowa, ale także zbadanie leksykografii Ef 1,22b-23. Pozwoli to na lepsze zrozumienie tekstu, dając możliwość określenia, co kryje się pod poszczególnymi terminami oraz do jakich rzeczywistości odsyłają one czytelnika. W ten sposób zostanie podkreślone przesłanie Ef 1,22b-23. W tym miejscu skupimy się na czterech, wydaje się najważniejszych, pojęciach: κεφαλὴ, ἐκκλησία, σῶμα, πλήρωμα.

Największy wpływ na to, że Paweł nazwał w Ef 1,22b-23 Jezusa głową miał Stary Testament (Roon, 1974, s. 275). W celu odnalezienia starotestamentalnej idei, kryjącej się za pojęciem głowy, należy się odwołać do hebrajskiego ראש. Jego podstawowe znaczenie to „głowa”, metaforycznie zaś „początek”. Jednak zakres idei figuratywnych, które można wyrazić za pomocą tego pojęcia jest dużo większy. Wśród nich znajdują się również takie, które pomocne są w interpretacji

omawianego fragmentu: „wódz/zwierzchnik plemienia, klanu, rodziny, prowincji, wojska”, czy wreszcie „król” (Beuken, Dahmen, 2004, s. 254). Wszystkie figuratywne znaczenia można sprowadzić do wspólnego mianownika, którym jest władza. Gdyby założyć wyłącznie hellenistyczną inspirację dla użycia idei głowy przez Pawła, również wtedy wynik naszego dociekania byłby podobny. Termin κεφαλή łączył się i tam z ideą przewodzenia. Znalazło to swój wyraz w fakcie, że takie terminy jak ἡγούμενος („przewodzący”, „dowodzący”, „panujący”), ἄρχον („władca”) czy ἀρχηγός („dający początek”, „wódz”) korespondowały znaczeniowo z κεφαλή (Roon, 1974, s. 278).

Dopełnieniem tak rozumianej głowy jest ciało – określone przez autora Listu do Efezjan za pomocą σώμα. Autorzy greckojęzyczni używali dwóch terminów na określenie ciała. Obok wspomnianego σώμα występuje jeszcze σάρξ. Drugie z nich odnosi się wyłącznie do wymiaru cielesnego, fizycznego (Schweizer, 1971, s. 98). Termin σώμα, poza wymiarem fizycznym, uwzględnia jeszcze element duchowy ludzkiego ciała (tamże, s. 1024). Można by więc stwierdzić, że Paweł nieprzypadkowo zastosował σώμα na określenie Kościoła, gdyż ten – poza wymiarem widzialnym (fizycznym – tj. instytucjonalnym) – sięga również wymiaru nadprzyrodzonego, mistycznego, niewidzialnego fizycznie, a dostępnego tylko dzięki wierze.

W mniemaniu niektórych egzegetów stworzony przez Pawła obraz (głowa i ciało) jest powiązany z hellenistyczną koncepcją *macro-anthropos* (makro-człowieka) (Roon, 1974, s. 266–275). Nie da się jednoznacznie odpowiedzieć na pytanie, czy za Pawłową koncepcją Kościoła jako ciała a Jezusa jako głowy stała wspomniana hellenistyczna idea. Jednak, biorąc pod uwagę fakt, że różni autorzy stosowali obraz *macro-anthropos* do opisanego i przedstawienia funkcjonowania różnych rzeczywistości, wydaje się to całkiem prawdopodobne. Całkiem możliwe również, że połączenie κεφαλή – σώμα ma swoje korzenie w całkiem niehellenistycznej koncepcji. W Ef 5,23 znajdujemy określenie Jezusa jako ὁ Χριστὸς κεφαλή τῆς ἐκκλησίας, αὐτὸς σωτὴρ τοῦ σώματος („Jezus głowa Kościoła, On – zbawca ciała”). Takie spojrzenie i użycie terminu σωτὴρ („wybawca”) jest ewidentnym odwołaniem do koncepcji mesjańskiej obecnej w judaizmie, a nie hellenizmie (Roon, 1974, s. 290). U źródeł omawianej koncepcji stałaby więc idea mesjańska: Jezus-Mesjasz zbawił swój lud, swoje ciało, którym jest Kościół. Dlatego w Ef 1,22 κεφαλή nabiera znaczenia teologicznego, a być może staje się nawet swoistym *terminus technicus* na określenie relacji Chrystus – Kościół¹⁸.

Kolejnym terminem, który wymaga odwołania do starotestamentalnego i hellenistycznego tła jest ἐκκλησία. To greckie pojęcie jest odwołaniem do hebraj-

¹⁸ Szersze informacje na temat użycia κεφαλή w Ef oraz jego tła starotestamentalnego, a także hellenistycznego zob. Barth, 1974, s. 183–192 oraz Rosik, 2009, s. 546–549.

skiego czasownika קָהַל ¹⁹. Równa się ono prawie zawsze „zgromadzić”. Od tego rdzenia wywodzi się również hebrajski termin oznaczający „zgromadzenie”. Miało ono zawsze charakter religijny – jego zwołania często żądał sam Bóg. Inaczej jest w hellenistycznym *milieu*. Tam „zgromadzenie” (ἐκκλησία – etymologicznie oznaczające „wywołanie”) miało charakter wybitnie świecki. W obydwu środowiskach było jednak jedną z podstawowych komórek współżycia społecznego lub religijnego.

Ostatni termin πλήρωμα również odsyła do środowiska starotestamentalnego. Znajdujemy tam hebrajskie pojęcie מָלֵא („napełniać”). Jednak o wiele ważniejsze jest pytanie nie o zaplecze językowe pojęcia, a o to, co wyraża – tzn. czym jest pełnia, którą Jezus napełnia Kościół. W wielu pracach autorzy bardzo chętnie sięgają po gnostyckie rozumienie tego pojęcia. Wydaje się to jednak anachronizmem. Początek gnozy zapewne należałoby umieścić w okolicach końca I w. po Chr. Z kolei czas powstania Listu do Efezjan ci, którzy przyjmują jego Pawłowe autorstwo, datują na ok. 62 r. po Chr. (czas, kiedy Paweł był w Rzymie) (Furnish, 1992, s. 541). Natomiast ci, którzy List do Efezjan uznają za dzieło deutero-Pawłowe, opowiadają się za jego powstaniem po 80 r. po Chr. (miejszem powstania byłaby wtedy Azja Mniejsza, a nie stolica Imperium Romanum) (Langkammer, 1996, s. 376–381). Tak czy inaczej, w czasie powstawania listu można mówić co najwyżej o jakiejś prognozie (Rudolph, 2011, s. 272–307). Dlatego wiązanie znaczenia πλήρωμα z tym, co pod tym pojęciem rozumieci zwolennicy dojrzałej już gnozy (była dla nich jednym z podstawowych pojęć) jest nieuprawnione²⁰. Termin πλήρωμα należałoby raczej rozumieć jako całe dzieło zbawienia dokonane przez Jezusa Chrystusa (Lamarche, 1994, s. 655–656). Właśnie owocami tego dzieła napełniani byłby Kościół. Takie spojrzenie byłoby koherentne z głównym tematem listu, którym jest „Boży plan zbawienia i jego realizacja przez Jezusa Chrystusa w Kościele” (Schnelle, 2009, s. 559), oraz z jego teologicznym przesłaniem. Dodatkowo takie rozumienie byłoby wsparte przez nakreślone powyżej mesjańskie powiązanie Ef 1,22 wynikające z Ef 5,23.

19 Biblia Hebrajska używa obok קָהַל jeszcze drugiego terminu na oznaczenie zgromadzenia: עָרַב . Nie należy do rzeczy łatwych zarysowanie choćby drobnych różnic między tymi pojęciami, tym bardziej że zarówno pierwsze, jak i drugie było używane odnośnie do zgromadzeń religijnych i świeckich. Jednak to rozróżnienie znalazło odzwierciedlenie w LXX. Starożytni tłumacze, dokonując przekładu tekstu biblijnego na grecki, każdy termin przetłumaczyli za pomocą innego ekwiwalentu: קָהַל – ἐκκλησία , עָרַב – συναγωγή .

20 Całość dyskusji na temat możliwych gnostyckich wpływów na πλήρωμα w Ef 1,23 por. Hoehner, 2002, s. 301–304. Z kolei w Jankowski, 1962, s. 531–549 znaleźć można wnioski z badań nad „Pełnią” w listach więziennych. Warto przy tym zwrócić uwagę na inne źródła zapożyczenia, które autor proponuje i charakteryzuje (tamże, s. 533–535): religie misteryjne i filozofia.

PODSUMOWANIE

Tak wyraźnie filologiczny sposób analizowania tekstu pozwolił na odnotowanie możliwości interpretacji tekstu Ef 1,22b-23. Punktem wyjścia całej refleksji Pawła nad naturą Kościoła, którą zawarł omawianym fragmencie, jest fakt, że Jezus został dany przez Boga Ojca dla Kościoła. To „dla” z jednej strony wskazuje na dar, a z drugiej – na korzyść, jaką Kościół odniósł z owego obdarowania. Jednocześnie w tekście bardzo silnie wybrzmiewa, że jedyny, który został dany jako głowa dla Kościoła jest Jezus Chrystus. Nie ma wobec tego innych, którzy mogliby być głową Kościoła – ta prerogatywa jest wyłącznie Jezusowa. Opisana emfaza wskazuje również na Chrystusa jako najważniejszego w rzeczywistości kościelnej. Jest on zarazem początkiem hierarchii, jak i jej szczytem (co wynika ze znaczeń zwłaszcza hebrajskiego terminu ראש). Ponadto, Jezusowe władarstwo jest zjawiskiem realnym, a nie jedynie symbolicznym.

Kościół w rozumieniu Pawła jest rzeczywistością unikalną. Jest on ciałem Jezusa w sensie fizycznym, a więc widzialnym (instytucjonalność), a także nadprzyrodzonym, niewidzialnym (mystyka i duchowość). To właśnie w Kościele doświadcza się pełni, która pochodzi od Jezusa. Za pełnię w tym kontekście należy uznać całe dzieło odkupienia dokonane przez Chrystusa, na które składają się męka, śmierć i zmartwychwstanie. Owoce tego dzieła można odnaleźć w Kościele (Brown, 1997, s. 622). Uwagę zwraca jeszcze jedna sprawa. O ile Jezus został dany dla Kościoła jako głowa raz, o tyle owoce Jego zbawienia napełniają Kościół (a przez to wszystkich, którzy się w nim znajdują) nieustannie – wynika to z czasów gramatycznych zastosowanych przez Pawła przy opisywaniu obydwu wydarzeń. Wynika z tego, że to przez Kościół Chrystus działa w świecie i udziela swojego najcenniejszego daru – zbawienia²¹.

21 Ten biblijny sposób rozumowania, oparty (jak się wydaje) m.in. na Ef 1,22b-23, znalazł swoje odzwierciedlenie np. w Konstytucji *Lumen gentium*, uchwalonej przez Ojców II Soboru Watykańskiego. W dokumencie w punktach 14-16 został opisany stosunek trzech grup do Kościoła. Najpierw określono relację katolików do Kościoła za pomocą terminu *incorporatio* („wcielenie”/„zjednoczenie”). Relacja katechumenów określona została przez *coniunctio* („połączenie”/„powinowactwo”); za pomocą tego samego łacińskiego pojęcia nazwano relację łączącą chrześcijan niekatolików do Kościoła. Trzecia grupa jest dosyć szeroko rozumiana, gdyż tworzą ją: Żydzi, muzułmanie oraz (jak nazywa te osoby sam dokument) „szukający nieznanego Boga” i ci, którzy „nie doszli jeszcze do wyraźnego poznania Boga”. Ich związek z Kościołem Ojcowie opisali, stosując termin *ordinari* („kierować się” – można to rozumieć jako „ukierunkowanie”). Z tego płynie wniosek, że zbawienie trzeciej grupy nie dokona się ze względu na przynależność do Kościoła, ale dzięki jego istnieniu. Tłumaczyłoby to pogląd, że Kościół jest powszechnym sakramentem zbawienia. (Tekst konstytucji za Sobór Watykański II, 2008, natomiast znaczenia terminów łacińskich podano za Jougan, 2013).

Bibliografia:

- Barth, M. (1974). *Ephesians 1–3*. AB 34. New York.
- Bartnicki, R. (2006). Dary Duchy Świętego w świetle tekstów biblijnych. *WST* 19, 174–181.
- Best, E. (1998). *A Critical and Exegetical Commentary on Ephesians*. London–New York: ICC.
- Beuken, W., Dahmen, U. (2004). פארא. W: G. J. Botterweck, H. Ringgren, H.-J. Fabry (red.), *Theological Dictionary of the Old Testament*. T. 12 (248–259). Grand Rapids.
- Blass, F., Debrunner, A. (1961). *A Greek Grammar of the New Testament and Other Christian Literature*. Chicago.
- Brown, R. (1997). *An Introduction to the New Testament*. New York: ABRL.
- Bruce, F. F. (1984), *The Epistles to the Colossians, to Philemon and to the Ephesians*. NICNT 13. Grand Rapids.
- Chrostowski, W. (2015). *Między Synagogą a Kościołem. Dzieje św. Pawła*. Kraków.
- Dąbrowski, E. (2013). *Dzieje Pawła z Tarsu*. Warszawa.
- Ellinger, E., Rudolph, W. (1997). *Biblia Hebraica Stuttgartensia*. Stuttgart.
- Furnish, V. P. (1992). *Ephesians, Epistle to the*. W: Anchor Bible Dictionary. T. 2 (535–542). New York.
- Hoehner, H. W. (2002). *Ephesians: An Exegetical Commentary*. Grand Rapids.
- Jankowski, A. (1962). *Listy więzienne świętego Pawła. Do Filipian – do Kolosan – do Filemona – do Efezjan. Wstęp – Przekład z oryginału – Komentarz*. PŚNT 8. Poznań.
- Jeal, R. R. (1990). *The Relationship between Theology and Ethics in the Letter to the Ephesians*. Sheffield.
- Jelonek, T. (2011). *Teologia biblijna*. Kraków.
- Jougan, A. (2013). *Słownik kościelny łacińsko-polski*. Sandomierz.
- Kręcidło, J. (2015). Pojednanie podzielonej ludzkości z Bogiem przez krzyżową śmierć Chrystusa. Rozwój chrystologicznej, soteriologicznej i eklezjologicznej argumentacji w Ef 2,11-22. *SNT* 10, 199–220.
- Lamarche, P. (1994). *Pełnia*. W: Leon-Dufour, X. (red.), *Słownik teologii biblijnej* (655–656). Poznań.
- Langkammer, H. (1996). *List do Efezjan*. W: Rubinkiewicz, R. (red.), *Wstęp do Nowego Testamentu* (376–381). Poznań.
- Linke, W. (2015). Uwierzyć w Chrystusie (Ef 1,13.15)? Jezus Chrystus a wiara Kościoła w Efezie. *WST* 28 (4), 138–155.
- Nestle, Eb., Nestle, Er., Aland, B., Aland, K. (2012). *Novum Testamentum Graece*. Stuttgart.

- Piwowar, A. (2016). *Składnia języka greckiego Nowego Testamentu*. MPWB 13. Lublin.
- Purcell, W. M. (1996). *Ars Poetriae: Rhetorical and Grammatical Invention at the Margin of Literacy*. Columbia.
- Roloff, J. (2008). *Wprowadzenie do Nowego Testamentu*. Warszawa.
- Roon, A. Van (1974). *The Authenticity of Ephesians*. NovTSup 39. Leiden.
- Rosik, M. (2009). *Pierwszy List do Koryntian*. NKB.NT 7. Częstochowa.
- Rudolph, K. (2011). *Gnoza. Istota i historia późnoantycznej formacji religijnej*. Classica Religiosa 4. Kraków.
- Schnelle, U. (2009). *Theology of the New Testament*. Grand Rapids.
- Schweizer, E. (1971). *σάρξ*. W: Kittel, G., Friedrich, G. (red.), *Theological Dictionary of the New Testament*. T. 7 (98–151). Grand Rapids.
- Schweizer, E. (1971). *σῶμα*. W: Kittel, G., Friedrich, G. (red.), *Theological Dictionary of the New Testament*. T. 7 (1024–1094). Grand Rapids.
- Sobór Watykański II. (2008). *Konstytucje – Dekrety – Deklaracje. Tekst łacińsko-polski*. Poznań.
- Turner, N. (2003). *A Grammar of New Testament Greek J. H. Moulton*. T. 3: *Syntax*. London–New York.
- Ushami, K. (1983). *Somatic Comprehension of Unity: The Church in Ephesus*. ABib 101. Rome.
- Weber, R., Gryson, R. (2007). *Biblia Sacra iuxta vulgatam versionem*. Stuttgart.

ECCLESIOLOGY OF THE EPISTLE TO THE EPHESIANS 1:22B-23

SUMMARY

The epistle to the Ephesians is seen as an ecclesiological scripture among the exegetes. It contains a rather systematic interpretation of what the Church is, what her role and attitude to Christ is. The sentence from Ephesians 1: 22b-23 may pass as the most important passage for the entire ecclesiology of the Letter to the Ephesians.

This short passage causes many interpretative difficulties at the grammatical level, such as: interpretation of the term *πλερουμένου* as active or passive participle, function of the terms *ἐκκλησία*, *πάς* and *αὐτοῦ* in the syntax and the role of the expression *ὑπὲρ πάντα* in the sentence. In addition, it is necessary to properly read the meaning of the term *πλήρωμα*.

The title text has been subjected to grammatical and lexicographical analysis. Such way of analysis allowed for a proper reading of the attitude of Christ to the Church – Christ fills the Church (and not the reverse as it might be judged by a cursory morphological analysis) and only He is the head of the Church. He fills the whole Church of the fruits of his passion, death and resurrection.

Article submitted: 26.10.2018; accepted: 14.11.2018.